

Ewa Bem, Tak mało chcę

Tak mało chcę, tak mało, może nawet mniej
Od życia chcę.
A od lat, niestety, coś już nie jest tak.

Tak mało chcę, aż czasem myślę, że to źle
Chcieć mało tak,
Nawet w snach najśmielszych.

Nie marzy mi się żaden superman,
Nie łudzę się,
Że piękny księżę z bajki porwie mnie.

Nie muszą przez rok cały kwitnąć bzy,
Nie muszą być
Słoneczne takie same dni jak dziś.

Nie pragnę też całego świata skarbów mieć,
To jasna rzecz.
Nawet wiem, że gwiazdki z nieba nikt mi nie da,
Więc po co chcieć?

Chcę tylko, by ktoś bardzo kochał mnie,
Zwyczajny ktoś,
Jedynie znany dość, cudowny wprost.

Wystarczy mi w segmencie jednym mieszkać z nim
Mieć synów dwóch,
Jeden wóz i jeszcze szczęście, i nic więcej
Już nie, nie chcę mieć.

Czemu więc mówisz, że za dużo chcę?